

Sławomir Śniatkowski

Świadomość językowa i metajęzykowa a kompetencja lingwodydaktyczna

Problematyka świadomości i różnorodnych jej związków z językiem od dawna obecna jest w filozofii, psychologii i językoznawstwie. Dający się zauważyć w ostatnich latach znaczący postęp w badaniach neurolingwistycznych i psycholingwistycznych¹ oraz pojawienie się nowych teorii językoznawczych² przyczyniły się do swoistego renesansu zainteresowań zarówno procesami zachodzącymi w umysłach użytkowników języka, jak i różnorodnymi skutkami tych procesów. Również lingwistyka edukacyjna, która wskazuje możliwości przetworzenia różnych propozycji teoretycznych i metodologicznych dla potrzeb lingwoedukacyjnych, nie pozostaje obojętna wobec nowych koncepcji, poszukując w nich parametrów dających się wykorzystać w opisie nabywania i kształcenia języka³. Ponieważ jedną z czterech uwzględnianych w lingwistyce edukacyjnej kompetencji językowych jest kompetencja lingwodydaktyczna, której odpowiada wiedza jawna (kompetencja rzeczowa)⁴, zwrócenie uwagi na świadome procesy językowe wydaje się jak najbardziej uzasadnione.

Świadomość

Tadeusz Tomaszewski stwierdza, że pojęcie świadomości jest trudne do zdefiniowania ze względu na istnienie wielu spornych kwestii w różnych ujęciach filo-

¹ Przykładem mogą być badania aktywności mózgu za pomocą tomografu komputerowego oraz psycholingwistyczne badania dotyczące procesów przetwarzania informacji, zob. np. R. Cattell, *An Introduction to Mind, Consciousness and Language*, London – New York 2006, s. 141–143; *Semantic Processing. Theory and Practice*, red. W. Best, K. Bryan, J. Maxim, London – Philadelphia 2000.

² Chodzi przede wszystkim o gramatykę kognitywną i teorię relewancji, zob. m.in. J.R. Taylor, *Gramatyka kognitywna*, tłum. M. Buchta, Ł. Wiraszka, Kraków 2007; D. Sperber, D. Wilson, *Relevance. Communication and Cognition*, Oxford – Cambridge MA 1986.

³ Zob. T. Rittel, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*, Kraków 1993, s. 7.

⁴ Zob. *ibidem*, s. 10.

zoficznych i psychologicznych⁵. Andrzej Szczeklik sugeruje, iż jest to współczesny odpowiednik pojęcia duszy, które zostało przeniesione ze sfery filozofii do nauk medycznych i biologicznych:

większość [biologów i lekarzy; przyp. mój S.Ś.] sądzi, że świadomość mieści się w mózgu. Czynione są już próby umiejscowienia jej w jego określonych strukturach. [...] Ale „ja” [„ja” świadome; przyp. mój – S.Ś.] pozostaje nieprzeniknione, nieuchwytnie. [...] Nawet najwięksi optymiści nie wyobrażają sobie przecież, by można było „ja” zobaczyć przy użyciu współczesnych, oszałamiających technik obrazowania mózgu. Mimo iż pokazują one, jak poszczególne skupiska szarych komórek zapalają się niby kolorowe wyspy na ciemnym oceanie mózgu, gdy rozwiązywać zaczynają zadania, gdy słyszą, liczą, słowem – gdy myślą⁶.

Skoro zatem naukom biologicznym i medycznym nie udało się dotychczas uchwycić istoty świadomości, pozostaje odwołanie się do koncepcji filozoficznych i psychologicznych w przekonaniu, że charakteryzują one świadomość w stopniu wystarczającym do podjęcia dalszych analiz.

W ujęciu filozoficznym (fenomenologicznym) przez świadomość rozumie się poczucie przeżywania lub doznawania obecności czy zachodzenia czegoś. Mówi się o strumieniu świadomości jako ciągłości stanów i aktów uświadamianych, o takim momencie każdego stanu czy aktu świadomego, który decyduje o świadomości tegoż aktu czy stanu, wreszcie o zdolności do świadomego przeżywania czegoś⁷. Pojęcie świadomości znali już starożytni Grecy. Podczas gdy większość ówczesnych filozofów przyjmowała w sferze teoriopoznawczej postawę obiektywną (skierowaną ku przedmiotowi poznania), rozważania etyczne stoików skierowały ich uwagę na podmiot poznający, a w konsekwencji także na świadomość⁸. Zagadnienie świadomości przede wszystkim w kontekście epistemologicznym analizował szczegółowo Edmund Husserl⁹. Przypisał on wszelkim świadomym przeżyciom cechę intencjonalności (skierowania zawsze ku jakiemuś przedmiotowi). Należy jednak zaznaczyć, że Husserl rozważał idealną, nie zaś realną (biologiczną czy psychologiczną) relację między świadomością a jej przedmiotem¹⁰.

W psychologii w latach siedemdziesiątych XX wieku przyjmowano, iż świadomość jest rodzajem wewnętrznej reprezentacji rzeczywistości, którą można ujmować statycznie lub dynamicznie¹¹. W ujęciu statycznym świadomość jawiła się jako model, obraz czy odbicie rzeczywistości. Ujęcie dynamiczne opisywało procesy odbioru i przetwarzania informacji. W nowszych publikacjach rozróżnia się

⁵ Zob. T. Tomaszewski, *Świadomość*, [w:] *Psychologia*, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1975, s. 171–195.

⁶ A. Szczeklik, *Kore. O chorych, chorobach i poszukiwaniu duszy medycyny*, Kraków 2007, s. 71–72.

⁷ Zob. *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, red. A. Podsiad, Z. Więckowski, Warszawa 1983, s. 385–386.

⁸ Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, wyd. 22., Warszawa 2007, t. 1, s. 151–153.

⁹ Zob. E. Husserl, *Badania logiczne*, t. 1, Toruń 1996, t. 2, Warszawa 2000.

¹⁰ Zob. K. Świącicka, *Husserl*, wyd. 2., Warszawa 2005, s. 73–78.

¹¹ Zob. T. Tomaszewski, *Świadomość*, *op. cit.*, s. 171–173.

reprezentacje (np. pojęcia, wiedza) i procesy poznawcze (do podstawowych zalicza się uwagę i świadomość)¹². Najnowsze badania mózgu i w tej mierze okazują się wciąż jednak niewystarczające, choć dostarczają wielu istotnych ustaleń. Ernst Poppel i Anna-Lydia Edingshaus twierdzą, że

[...] mimo wielu nowych odkryć, o które nasza wiedza o mózgu wzbogaciła się zwłaszcza w ostatnich latach, ciągle jeszcze nie wiemy dokładnie, jak przebiega w nim przetwarzanie informacji. Wiemy jednak, że mózg umie coś, czego nie potrafi żaden komputer: analizować dane zarówno jednocześnie, równolegle, jak i kolejno, sekwencyjnie [...]. Jednak na pewnym poziomie przetwarzania informacji następuje przejście do sekwencyjności: słowo postępuje za słowem, obraz za obrazem, jeden przedmiot z danej kategorii ustępuje drugiemu. Podstawowe znaczenie dla świadomych procesów poznawczych ma czasowe następstwo reprezentacji różnych obiektów mentalnych. [...] Należy przy tym pamiętać, że treści, które sobie uświadamiamy, są jedynie niewielką częścią naszej sfery psychicznej. [...] Aktywne procesy wyboru decydują o tym, co powiększa nasz zasób wiedzy, czyli co trafia do pamięci¹³.

Psychologiczne pojęcie świadomości sprowadzić można do dwóch ujęć: introspekcyjno-fenomenologicznego, zgodnie z którym świadomość jest doznaniem posiadającym określoną treść, oraz obiektywistyczno-funkcjonalnego, które traktuje świadomość jako wewnętrzne poznanie, wyróżniając powiązane z sobą poziomy poznania w postaci świadomości percepcyjnej (reprezentacji obrazowej), abstrakcyjnej (reprezentacji pojęciowo-werbalnej, symbolicznej) oraz samoświadomości (zwrotnej reprezentacji wybranych treści z niższych warstw świadomości)¹⁴.

Język a świadomość

Analizując rozwój ludzkich zdolności poznawczych, zarówno w aspekcie filogenetycznym, jak i ontogenetycznym, Michael Tomasello wskazuje istotne różnice dotyczące poznawania rzeczywistości przez człowieka i inne ssaki (w tym naczelne) oraz kolejnych etapów rozwoju poznawczego dziecka¹⁵. Do najważniejszych faktów charakteryzujących ludzkie poznanie Tomasello zalicza specyficzny sposób transmisji kulturowej określanej mianem kumulatywnej ewolucji kulturowej. Ta wyjątkowa zdolność oparta jest nie tyle na twórczych możliwościach człowieka, ile raczej na czynniku stabilizującym historyczne odkrycia, znanym jako efekt zapadki. Tego rodzaju mechanizm gromadzenia wiedzy postrzega się jako podstawę – właściwego jedynie człowiekowi – uczenia się kulturowego¹⁶, na które składa się uczenie się

¹² Zob. *Psychologia poznawcza*, red. E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, Warszawa 2006, s. 57–228.

¹³ E. Poppel, A.-L. Edingshaus, *Mózg – tajemniczy kosmos*, tłum. M. Skalska, Warszawa 1998, s. 21, 124.

¹⁴ Zob. *Mały słownik terminów...*, *op. cit.*, s. 386.

¹⁵ Zob. M. Tomasello, *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*, tłum. J. Rączaszek, Warszawa 2002.

¹⁶ John Lyons uznaje przekazywanie drogą kulturową za jedną z cech definicyjnych języka jako systemu semiotycznego, zob. J. Lyons, *Semantyka 1*, tłum. A. Weinsberg, Warszawa 1984, s. 85.

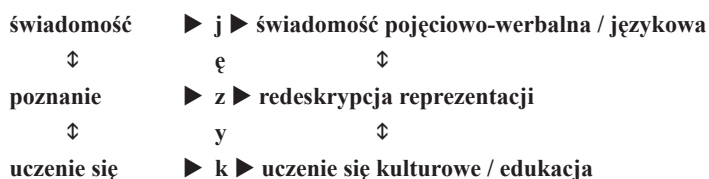
przez naśladowanie, dzięki instrukcjom (przez nauczanie) i drogą współpracy. Każda z tych form uczenia się wymaga zrozumienia intencjonalnych znaczeń związanych z używaniem narzędzi oraz z praktykami symbolicznymi, wśród których szczególną rolę odgrywa język i inne formy komunikacji interpersonalnej. Tego typu zrozumienie pojawia się u dziecka około dziewiątego miesiąca życia, umożliwiając między innymi rozwój mowy, co z kolei pozwala na – odzwierciedloną w języku – wieloaspektową interpretację rzeczywistości. Znaki językowe jako reprezentacje poznawcze odpowiadają bowiem różnym sposobom kategoryzowania i konstruowania świata w zależności od przyjętej (wybranej) perspektywy. Świadomość istnienia wielu perspektyw w ocenie tych samych przedmiotów czy zdarzeń staje się podstawą interakcji dyskursywnych z ich szczególną formą, jaką jest dyskurs pedagogiczny, pozwalający między innymi internalizować instrukcje i rozwijać myślenie dialogiczne. Należy tu podkreślić istotną zależność między rozwojem zdolności poznawczych a rozwojem języka, które wzajemnie się warunkują, umożliwiając człowiekowi dostęp do historycznie i społecznie ukształtowanego świata kultury.

Za najważniejszą zmianę, jaka zachodzi w ontogenezie zdolności poznawczych człowieka, Tomasello uznaje pojawienie się w wieku około 9–12 miesięcy wspólnej uwagi dziecka i dorosłego wobec jakiegoś przedmiotu odniesienia. Zaistnienie w świadomości dziecka tego typu trójstronnej relacji (dziecko – dorosły – przedmiot lub zdarzenie) możliwe jest dzięki rozumieniu siebie i innych jako istot intencjonalnych (ukierunkowanych na cel), a także oddzieleniu celów od środków pozwalających na ich osiągnięcie. Zdolność wspólnej uwagi prowadzi w konsekwencji do wspólnego zaangażowania wobec określonej sytuacji i pojawienia się wczesnych zachowań komunikacyjnych (gesty wskazujące o charakterze nakazów lub oznajmień), a także korzystania z wiedzy innych ludzi. Zrozumienie komunikacyjnego celu gestu czyni go intersubiektywnym symbolem, którego przyswojenie pozwala dziecku korzystać z zachowań komunikacyjnych (w tym językowych) właściwych określonej wspólnotie społeczno-kulturowej. Istotną rolę w nabywaniu języka i innych umiejętności komunikacyjnych odgrywa rozwój samoświadomości, tworzenie pojęcia „ja” i pojmowanie siebie jako jednego z uczestników interakcji. Tego typu świadomość umożliwia z kolei kulturowe uczenie się, to jest korzystanie z pośrednictwa wiedzy innych osób w procesie poznawania rzeczywistości. Jako kolejne procesy oparte na wspólnej uwadze i umożliwiające przyswajanie języka Tomasello wskazuje odróżnianie roli mówiącego i słuchacza, określanie intencji komunikacyjnej w odniesieniu do sytuacji komunikowania, a następnie – w wyniku naśladowania z odwróceniem ról – wyrażanie intencji i posługiwanie się symbolami językowymi. Znaki językowe pełnią szczególną rolę w dalszym rozwoju poznawczym, ponieważ są reprezentacjami o charakterze intersubiektywnym wyrażającymi różne perspektywy, ukształtowane między innymi w wyniku kategoryzacji. Różnorodność perspektyw odzwierciedlona w symbolach językowych sprawia, że w procesie ich nabywania konieczne jest uwzględnienie czynnika pragmatycznego, który umożliwia rozpoznanie przez odbiorcę rzeczywistej intencji komunikacyjnej mówiącego. Czynniki pragmatyczny odgrywa ważną rolę zarówno w procesie uczenia się słów przez kontrastowanie znaczeń polegające na uchwyceniu różnic między bliskimi pod względem semantycznym leksemami używanymi w podobnych sytuacjach komunikacyjnych (wnioskowanie paradygmatyczne), jak i z wykorzystaniem wspomaganego syntaktycznego uwzględniającego kontekst językowy w uczeniu się

nowych wyrażen (wnioskowanie syntagmatyczne). Tomasello zauważa, że kategoryzacja odzwierciedla indywidualny rozwój poznawczy zapośredniczony przez kulturowo wytworzone symbole i konstrukcje językowe. Język jest w tym ujęciu jedną z form poznania – formą zorientowaną na komunikację interpersonalną, która wymaga „zapakowania” w pewien sposób ukształtowanych już pojęć w celu przekazania innym określonej konceptualizacji świata. Bezpośredni wpływ na ukształtowanie wypowiedzi ma ocena przez nadawcę, jakich informacji potrzebuje odbiorca w danej sytuacji komunikacyjnej.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, można dla potrzeb tego opracowania przyjąć, że świadomość jest wynikiem poznania rozumianego jako odzwierciedlanie rzeczywistości zewnętrznej i wewnętrznej podmiotu poznającego. Szczególną, wyróżniającą człowieka formą poznania jest język kształtujący w procesie redeskrypcji reprezentacji świadomość pojęciowo-werbalną, symboliczną. Początek rozwoju języka jest konsekwencją zaistnienia w świadomości dziecka scen wspólnej uwagi oraz pojmowania innych osób jako istot intencjonalnych, co przypada na okres od około dziewiątego do dwunastego miesiąca życia. Język umożliwia z kolei uczenie się kulturowe polegające na transmisji wiedzy od dorosłych do dzieci, stanowi zatem podstawę działań edukacyjnych. Tak ujmowane wzajemne zależności między językiem a świadomością, poznaniem i edukacją ilustruje schemat 1:

Schemat 1. Język a świadomość, poznanie i edukacja



Język jako zachowanie specyficznie ludzkie nadaje procesom poznawczym, a przez nie także świadomości człowieka wyjątkowy charakter. Może być zatem uznany także za skuteczne narzędzie przekazywania i oceny stanu wiedzy. Dotyczy to szczególnie takiego jej zakresu, który określa się jako świadomość językową i metajęzykową.

Świadomość językowa

Biorąc pod uwagę ustalenia o charakterze filozoficznym i psychologicznym, można za podstawę świadomości językowej uznać istnienie różnorodnych związków między świadomością a językiem. Wielość poglądów dotyczących zarówno obu tych zjawisk, jak i zależności między nimi ma swoje konsekwencje w postaci różnych definicji i oceny mechanizmów funkcjonowania świadomości językowej.

Przegląd stanowisk dotyczących świadomości i nieświadomego w oglądzie językoznawczym Roman Jakobson rozpoczyna od koncepcji Jana Baudouina de Courtenay i Mikołaja Kruszewskiego¹⁷. W ocenie Jakobsona obaj przedstawiciele

¹⁷ Zob. R. Jakobson, *Lingwistyczne spojrzenie na problem świadomości i nieświadomego*, [w:] *idem, W poszukiwaniu istoty języka*, t. 1, red. M.R. Mayenowa, Warszawa 1989, s. 176–192.

szkoły kazańskiej początkowo zgodnie minimalizowali rolę świadomości w rozwoju języka, podkreślając nieświadomy charakter mechanizmów językowych. Warto przy tym zwrócić uwagę, że Kruszewski zaliczał nawyk, czyli pamięć nieświadomą, do indywidualnych czynników warunkujących gramatyczne i semantyczne ukształtowanie języka. Jakobson stwierdza, że zarówno Kruszewski, jak i Baudouin de Courtenay nieświadome siły mające wpływ na rozwój języka (generalizację i abstrakcję) wiązali z pojęciem poczucia języka, wyraźnie odróżniając je od świadomości języka¹⁸. Należy dodać, iż w swoich późniejszych pracach de Courtenay zaczął w coraz większym stopniu dostrzegać wpływ świadomości na język, zwłaszcza w dążeniu do idealnej normy językowej, co mogłoby sugerować związek między świadomością a kompetencją językową zdefiniowaną przez Noama Chomsky'ego. Cenna jest także obserwacja Baudouina de Courtenay dotycząca potencjalnej świadomości ukrytej w nieświadomych procesach psychicznych¹⁹.

W językoznawczej ocenie wpływu świadomości na język Jakobson odwołuje się ponadto do ustaleń poczynionych przez Ferdinanda de Saussure'a oraz przedstawicieli amerykańskiej szkoły lingwistycznej: Franza Boasa i Edwarda Sapira. Zdaniem Jakobsona de Saussure wyraźnie odróżnia nieświadome działanie użytkowników języka od świadomej refleksji językoznawczej²⁰. Granica pomiędzy świadomością a nieświadomym odniesieniem do języka odpowiadałaby w takim ujęciu rozróżnieniu kontekstu naukowego i potocznego, przy czym w kontekście naukowym należałoby współcześnie, to jest po ustaleniach Romana Jakobsona dotyczących metajęzyka, mówić raczej o świadomości metajęzykowej. Dokonując rozróżnienia na językoznawstwo synchroniczne i diachroniczne, de Saussure odwołuje się ponadto do świadomości zbiorowej, która w synchronicznie współistniejących logicznych i psychologicznych związkach między składnikami dostrzega system języka niemożliwy do uchwycenia w diachronii²¹. Szwajcarski językoznawca odwołuje się jednak wielokrotnie także do indywidualnej świadomości użytkowników języka, na przykład analizując istotę różnicy między formami wyrażen językowych, precyzuje, że forma to figura dźwiękowa określona w „świadomości podmiotów mówiących”, przy czym dodaje, iż „istnieje tylko to, co istnieje w świadomości; jeśli więc jakaś figura dźwiękowa jest określona, to natychmiast istnieje w czyjejs świadomości”²². De Saussure rozróżniał w językoznawstwie zagadnienia fonetyczne, dotyczące „figur dźwiękowych”, oraz semiologiczne, które odpowiadały pozostałym podsystemom języka o charakterze znakowym, przy czym podkreślał, że „językowo istnieje tylko to, co jest uchwytne dla świadomości, to znaczy to, co jest lub staje się znakiem”²³. Świadomość językowa byłaby zatem w takim ujęciu świadomością semiotycznego charakteru języka: znak językowy, jeśli ma spełniać swoją funkcję, musi być ujmowany świadomie; komunikacja językowa nie może przebiegać poza świadomością.

¹⁸ *Ibidem*, s. 179.

¹⁹ *Ibidem*, s. 181.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Zob. F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, tłum. K. Kasprzyk, wyd. 2., Warszawa 1991, s. 122.

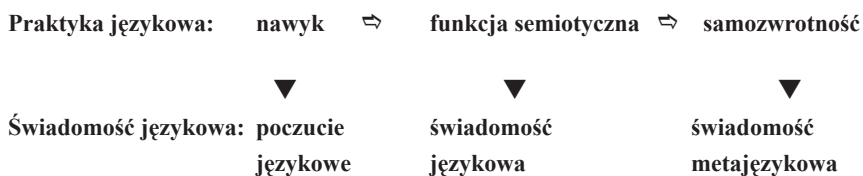
²² F. de Saussure, *Szkice z językoznawstwa ogólnego*, tłum. i red. M. Danielewiczowa, Warszawa 2004, s. 62.

²³ *Ibidem*, s. 59.

Swego rodzaju kontynuacją rozróżnień świadomych i nieświadomych elementów w języku są, zdaniem R. Jakobsona, rozważania F. Boasa sytuujące fonetykę i struktury językowe w sferze nieświadomego, natomiast fonologii i zjawiskom etnologicznym przypisując charakter świadomościowy²⁴. Podobne stanowisko – w ocenie Jakobsona²⁵ – prezentował Edward Sapir, przypisując nieświadomym procesom psychicznym, w tym przede wszystkim „intuicyjnemu wyczuciu relacji” istniejących w języku, zasadniczą rolę w rozwoju i nabywaniu języka. Sapir wysuwa wręcz tezę o szkodliwości świadomych analiz istniejących w społeczeństwach wzorców kulturowych dla przeciętnych użytkowników języka i – podobnie jak de Saussure – rezerwuje świadomą ocenę zjawisk dla specjalistów w dziedzinie kultury i języka²⁶.

Dotychczasowy przegląd stanowisk pozwala stwierdzić, że związane z językiem zagadnienia świadomościowe, które stanowiły przedmiot refleksji już w filozofii starożytnej, zajmują znaczące miejsce także w językoznawstwie współczesnym od samego jego początku. Mimo istniejących różnic zarówno w sposobie rozumienia, jak i co do zakresu eksplikatywnych zastosowań pojęcia świadomości, można dokonać kilku podstawowych ustaleń wynikających z językoznawczej oceny relacji między świadomością a językiem. Przede wszystkim jako istotna wyłania się opozycja świadomości wobec nieświadomego postrzegana jako swoista gra sił kierujących rozwojem języka tak w wymiarze społecznym, jak i ontogenetycznym. W sferze zjawisk świadomościowych – ujmowanych społecznie bądź jednostkowo – sytuuje się między innymi aspekty normatywne (idealna kompetencja wobec nieświadomego wykonania) oraz specjalistyczne (naukowa refleksja nad językiem przeciwstawiona potocznej niewiedzy). W rozwoju refleksji nad problemem świadomościowego charakteru języka, dającym się odnieść także do procesu indywidualnego przyswajania mowy, można ponadto uchwycić kolejne etapy rozwoju świadomości językowej: od bliskiego nawykowi poczucia językowego (intuicji językowej) przez semiotycznie ukształtowaną świadomość językową do – odzwierciedlającej także wiedzę naukową, specjalistyczną – świadomości metajęzyka.

Schemat 2. Rozwój świadomości językowej w ujęciu językoznawczym



Przedstawione uporządkowanie warto zweryfikować w oparciu o definicje słownikowe i współczesne opracowania dotyczące świadomości językowej.

Słownik terminologii językoznawczej nie zawiera hasła „poczucie językowe”, natomiast świadomość językową charakteryzuje jako „uprzytomnianie sobie

²⁴ Zob. R. Jakobson, *Lingwistyczne spojrzenie...*, op. cit., s. 181–183.

²⁵ *Ibidem*, s. 183–185.

²⁶ Zob. E. Sapir, *Nieświadome modelowanie zachowań w społeczeństwie*, [w:] *idem, Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, tłum. B. Stanosz, R. Zimand, Warszawa 1978, s. 147–169.

tkwiących w podświadomości społecznych norm językowych [...], ważne zwłaszcza w momentach wahania się co do poprawności danej formy lub wyrazu”²⁷. W definicji tej obecna jest Baudouinowska koncepcja możliwości uświadomienia sobie przez jednostkę nieświadomych procesów rządzących stosowaniem społecznych reguł języka, jak również wskazanie normatywnego charakteru świadomości językowej. Z kolei *Encyklopedia języka polskiego* notuje jedynie termin „poczucie językowe” w znaczeniu społecznie uwarunkowanej psychicznej wrażliwości użytkowników języka pozwalającej oceniać formy językowe zgodnie z określoną normą²⁸. Autor hasła, Walery Pisarek, zwraca przy tym uwagę na utożsamianie przez niektórych językoznawców poczucia językowego z kompetencją językową. Należy stwierdzić, że tak rozumiane poczucie językowe staje się niemal synonimem świadomości językowej: obecny jest aspekt psychologiczny („psychiczna wrażliwość”), społeczny (jako uwarunkowanie wrażliwości) oraz normatywny (ocena form językowych pod względem ich poprawności), a jedynie „uprzytomnianie sobie norm” zastąpione zostało bliżej nieokreśloną „psychiczną wrażliwością”. W *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* Kazimierz Polański przypisuje w różnym stopniu rozwiniętą świadomość językową każdemu użytkownikowi języka i definiuje ją jako zdolność formułowania sądów o poprawności wyrażen językowych czy zachodzących między nimi relacjach (np. synonimia, sprzeczność)²⁹. Wspomniana w tej definicji „zdolność formułowania sądów” wydaje się odsyłać raczej do świadomości metajęzykowej, jednak takiego hasła *Encyklopedia* nie odnotowuje. Znaleźć można jedynie odesłanie do pojęcia intuicji językowej, a za jego pośrednictwem także do kompetencji językowej. Intuicja językowa jest – zdaniem K. Polańskiego – przypisaną każdemu użytkownikowi znajomością języka pozwalającą formułować sądy między innymi na temat poprawności wypowiedzi. Jedyną dostrzegalną różnicą w definicjach obu pojęć jest zdolność formułowania sądów charakteryzująca – według K. Polańskiego – świadomość językową w odróżnieniu od znajomości języka (intuicji językowej), która stanowi podstawę zdolności formułowania sądów. Wydaje się zatem, iż przytoczone definicje słownikowe dają podstawę do utożsamienia poczucia językowego z intuicją czy znajomością języka (w znaczeniu kompetencji językowej) i zarazem odróżnienia świadomości językowej jako terminu nadrzędnego (*sensu largo*) oraz zjawiska (*sensu stricto*) uwarunkowanego istnieniem poczucia językowego (intuicji językowej). Należy przy tym zauważyć, że żadne ze źródeł słownikowych nie odnotowuje terminu „świadomość metajęzykowa”, choć obecne są definicje metajęzyka czy funkcji metajęzykowej.

Na proponowane w tym opracowaniu rozumienie świadomości językowej składają się zjawiska dające się analitycznie rozróżnić jako poczucie językowe, świadomość językowa w znaczeniu węższym (m.in. uświadamianie sobie semiotycznego i normatywnego charakteru języka) oraz świadomość metajęzykowa (świadomość możliwości wypowiedzania się o języku, inaczej: świadomość samozwrotności języka).

²⁷ Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1970, s. 568.

²⁸ Zob. *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1991, s. 254.

²⁹ Zob. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1993, s. 544.

Metajęzyk

Termin *metajęzyk* pojawił się po raz pierwszy w rozważaniach logicznych polskiego filozofa Alfreda Tarskiego³⁰. W kontekście filozoficznym służy on badaniu i opisowi języka określonej dyscypliny naukowej (języka przedmiotowego) lub języka wyższego stopnia, wobec którego pozostaje w relacji nadrzędności³¹.

Do językoznawstwa zagadnienie metajęzyka wprowadził Roman Jakobson w referacie wygłoszonym w 1956 roku na zebraniu Amerykańskiego Towarzystwa Językoznawczego³². Zdaniem Jakobsona rozróżnienie języka przedmiotowego, odnoszącego się do rzeczywistości pozajęzykowej, oraz języka opisującego sam kod językowy pojawiało się już w starożytności i w średniowieczu. Metajęzyk znajduje swoje zastosowanie nie tylko w filozofii czy dyscyplinach naukowych, ale funkcjonuje powszechnie w codziennym użyciu. W szczególności staje się przydatny w sferze semantyki do interpretacji znaczeń leksykalnych i gramatycznych, dokonywania przekładów jednych znaków na inne czy opisu znaczeń metaforycznych. Jakobson podkreśla istotną rolę metajęzyka w rozwoju języka i w nabywaniu języka przez dziecko. Uczenie się języka (ojczystego i obcego) idzie w parze ze zdolnością dokonywania operacji metajęzykowych. Z kolei zaburzenia komunikacji językowej mają często swoją przyczynę w ograniczeniach lub braku umiejętności posługiwania się metajęzykiem³³. Zastanawiając się nad właściwym poetyce problemem nadawania wypowiedzi językowej charakteru artystycznego, Jakobson dokonał zestawienia konstytutywnych czynników składających się na każdy akt komunikacji językowej i poszczególnym czynnikom przypisał określone funkcje³⁴. Kiedy przedmiotem wypowiedzi staje się kod językowy, spełnia ona funkcję metajęzykową. Późniejsi krytycy „efektownego” – jak pisze Renata Grzegorzczukowa³⁵ – schematu Jakobsona zwracali uwagę, że funkcja metajęzykowa jest w istocie szczególnym przypadkiem przypisywanej kontekstowi funkcji poznawczej, gdy przedmiotem wypowiedzi jest sam kod językowy. Należy zwrócić uwagę, iż tego szczególnego przypadku nie uwzględnia Zygmunt Saloni, utożsamiając metajęzyk z językiem przedmiotowym³⁶. Tego rodzaju utożsamienie mogłoby, jak można przypuszczać, dotyczyć w pełni jedynie lingwistyki, której język przedmiotowy jest równocześnie metajęzykiem w stosunku do opisywanego języka naturalnego. Inne dyscypliny naukowe (np. filozofia, psychologia, socjologia) korzystałyby z metajęzyka jedynie w zakresie odnoszącym się do języka naturalnego. Saloni precyzuje, że w językoznawstwie

³⁰ Zob. A. Tarski, *Wprowadzenie do logiki*, 1936.

³¹ Zob. *Mały słownik terminów...*, *op. cit.*, s. 212–213.

³² Zob. R. Jakobson, *Metajęzyk jako problem językoznawczy*, [w:] *idem*, *W poszukiwaniu istoty języka*, t. 1, red. M.R. Mayenowa, Warszawa 1989, s. 382–388.

³³ Zob. *ibidem*, s. 387–388.

³⁴ Zob. R. Jakobson, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] *idem*, *W poszukiwaniu istoty języka*, t. 2, red. M.R. Mayenowa, Warszawa 1989, s. 77–124.

³⁵ Zob. R. Grzegorzczukowa, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczukowa, Wrocław 1991, s. 11–28, *Język a Kultura*, t. 4.

³⁶ Zob. Z. Saloni, *Metajęzyk*, [hasło w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, *op. cit.*, s. 329.

metajęzykowi przypisuje się dwa znaczenia: aparatu pojęciowo-terminologicznego lingwisty oraz – wyodrębnionych przez językoznawców – elementów językowych zawierających informacje na temat języka. To językoznawcze rozróżnienie zostaje przyjęte również w prezentowanym opracowaniu jako podstawa do zdefiniowania pojęcia świadomości metajęzykowej.

Świadomość metajęzykowa

O ile pojęcie świadomości językowej pojawia się już w *Słowniku terminologii językoznawczej* (wyd. 1970), świadomości metajęzykowej nie odnotowuje jeszcze *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* (wyd. 1993). Można zatem wnioskować, iż zagadnienie to pozostaje poza sferą językoznawczych dociekań, a przynajmniej traktowane jest marginalnie. Jest rzeczą zastanawiającą, że zagadnienie tak ściśle związane z językiem i jego użytkownikami nie budzi należytego zainteresowania wśród lingwistów, choć wydaje się naturalną konsekwencją rozważań z jednej strony nad świadomością językową, a z drugiej nad metajęzykiem. Istnienie świadomości metajęzykowej sygnalizują jedynie opracowania o charakterze psycholingwistycznym: Ida Kurcz przypisuje jej wyodrębnienie Jakobsonowi i utożsamia ją z jedną z funkcji języka (?)³⁷. Autorka wskazuje ponadto rozwój mowy dziecka jako możliwą domenę badań nad świadomością językową. Jean B. Gleason i Nan B. Ratner, autorki obszernego (534 strony) podręcznika z zakresu psycholingwistyki, ograniczają się do utożsamienia świadomości metajęzykowej z wiedzą o języku, jaką dysponują jego użytkownicy³⁸. Brak wyrazistej definicji świadomości metajęzykowej skutkuje zamieszczeniem terminologicznym, które na przykładzie opracowań polskich i obcych ukazuje Grażyna Krasowicz-Kupis³⁹. Autorka odwołuje się przede wszystkim do ujęć psycholingwistycznych, które jej zdaniem pozwalają rozszerzyć przyjęte w językoznawstwie rozumienie metajęzyka jako odnoszącego się nie tylko do systemu językowego, ale także do czynników psychologicznych (przede wszystkim poznawczych), determinujących wypowiedzi językowe⁴⁰.

W kontekście przedstawionych powyżej językoznawczych rozważań nad świadomością językową i metajęzykiem świadomość metajęzykową można traktować jako jeden z aspektów świadomości językowej dotyczący możliwości wypowiadania się o języku, to jest jako świadomość samozwrotności języka. Tak rozumiana świadomość metajęzykowa staje się niezbędnym składnikiem kompetencji lingwo-dydaktycznej, która umożliwi przede wszystkim opisywanie języka i objaśnianie jego funkcjonowania⁴¹.

³⁷ Zob. I. Kurcz, *Język a psychologia*, Warszawa 1992, s. 127.

³⁸ Zob. J.B. Gleason, N.B. Ratner, *Psycholingwistyka*, tłum. J. Bobryk *et al.*, Gdańsk 2005.

³⁹ Zob. G. Krasowicz-Kupis, *Rozwój świadomości językowej dziecka. Teoria i praktyka*, Lublin 2004, s. 13–16.

⁴⁰ Zob. *ibidem*, s. 16.

⁴¹ Zob. T. Rittel, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej...*, *op. cit.*, s. 162–165.

Bibliografia

- Cattell R., 2006, *An Introduction to Mind, Consciousness and Language*, London – New York.
- Encyklopedia języka polskiego*, 1991, red. S. Urbańczyk, Wrocław.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, 1993, red. K. Polański, Wrocław.
- Gleason J.B., Ratner N.B., 2005, *Psycholingwistyka*, tłum. J. Bobryk *et al.*, Gdańsk.
- Gołąb Z., Heinz A., Polański K., 1970, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa.
- Grzegorzczkowska R., 1991, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkowska, Wrocław, Język a Kultura, t. 4.
- Husserl E., 1996, *Badania logiczne*, tłum. J. Sidorek, t. 1, Toruń.
- Husserl E., 2000, *Badania logiczne*, tłum. J. Sidorek, t. 2, Warszawa.
- Jakobson R., 1989a, *Lingwistyczne spojrzenie na problem świadomości i nieświadomego*, [w:] *idem, W poszukiwaniu istoty języka*, red. M.R. Mayenowa, Warszawa, t. 1.
- Jakobson R., 1989b, *Metajęzyk jako problem językoznawczy*, [w:] *idem, W poszukiwaniu istoty języka*, red. M.R. Mayenowa, Warszawa, t. 1.
- Jakobson R., 1989c, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] *idem, W poszukiwaniu istoty języka*, red. M.R. Mayenowa, Warszawa, t. 2.
- Krasowicz-Kupis G., 2004, *Rozwój świadomości językowej dziecka. Teoria i praktyka*, Lublin.
- Kurcz I., 1992, *Język a psychologia*, Warszawa.
- Lyons J., 1984, *Semantyka 1*, tłum. A. Weinsberg, Warszawa.
- Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, 1983, red. A. Podsiad, Z. Więckowski, Warszawa.
- Poppel E., Edingshaus A.-L., 1998, *Mózg – tajemniczy kosmos*, tłum. M. Skalska, Warszawa.
- Psychologia poznawcza*, 2006, red. E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, Warszawa.
- Rittel T., 1993, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*, Kraków.
- Saloni Z., 1993, *Metajęzyk*, [hasło w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław.
- Sapir E., 1978, *Nieświadome modelowanie zachowań w społeczeństwie*, [w:] *idem, Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, tłum. B. Stanosz, R. Zimand, Warszawa.
- Saussure F. de, 1991, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, tłum. K. Kasprzyk, wyd. 2., Warszawa.
- Saussure F. de, 2004, *Szkice z językoznawstwa ogólnego*, tłum. i red. M. Danielewiczowa, Warszawa.
- Semantic Processing. Theory and Practice*, 2000, red. W. Best, K. Bryan, J. Maxim, London – Philadelphia.
- Sperber D., Wilson D., 1986, *Relevance. Communication and Cognition*, Oxford – Cambridge MA.
- Święcicka K., 2005, *Husserl*, wyd. 2., Warszawa.
- Szczeklik A., 2007, *Kore. O chorych, chorobach i poszukiwaniu duszy medycyny*, Kraków.
- Tarski A., 1936, *Wprowadzenie do logiki*.
- Tatarkiewicz W., 2007, *Historia filozofii*, wyd. 22., Warszawa, t. 1.
- Taylor J.R., 2007, *Gramatyka kognitywna*, tłum. M. Buchta, Ł. Wiraszka, Kraków.
- Tomasello M., 2002, *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*, tłum. J. Rączaszek, Warszawa.
- Tomaszewski T., 1975, *Świadomość*, [w:] *Psychologia*, red. T. Tomaszewski, Warszawa.

Linguistic and Metalinguistic Awareness and Linguodidactic Competence

Abstract

The paper refers to the problem of awareness and various relationships between awareness and language as well as education. Analyzing the process of language acquisition and education, educational linguistics introduces the notion of linguodidactic competence that enables to describe and explain linguistic phenomena (explicit knowledge). For metalinguistic awareness as one of aspects of linguistic awareness indicates the possibility of expressing opinions about language, it should be acknowledged as an essential component of linguodidactic competence.